

Kłopoty prezydenta Peru

17 października 2021

Po dokonanej w zeszłym tygodniu wymianie premiera i rekonstrukcji rządu, prezydent Peru Pedro Castillo stanął przed groźbą konfliktu z partią Perú Libre, z ramienia której startował w wyborach. Władze ugrupowania zagroziły, że nie poprą wniosku o wotum zaufania dla nowego gabinetu.



W ubiegłym tygodniu prezydent przyjął rezygnację premiera Guido Bellido i desygnował na jego miejsce Mirthę Vásquez. Bellido, członek marksistowskiej Perú Libre, dał się poznać jako zwolennik zdecydowanie lewicowej polityki, z postulatami nacjonalizacji niektórych przedsiębiorstw włącznie. To zaś stanowiło zarzewie ciągłych napięć na linii rząd – parlament, w którym partie lewicowe nie mają większości. Nominacja Vásquez, w poprzedniej kadencji deputowanej z ramienia centrolewicowej koalicji Frente Amplio, odczytywana była jako wyciągnięcie przez prezydenta ręki do nieprzychylnego mu Kongresu, w którym prawica stale próbuje torpedować działania Castillo. Deeskalacja napięć między jego administracją a parlamentem jest bowiem niezbędna do przeprowadzenia chociaż części zapowiadzianych reform.

Na skutek tych posunięć prezydent musi się teraz jednak mierzyć z buntem na pokładzie. Władze partii Perú Libre, politycznego zaplecza prezydenta, ostro skrytykowały rekonstrukcję rządu i zmianę premiera, określając te ruchy mianem „wyraźnego politycznego zwrotu gabinetu w stronę centroprawicy”. Ze sprzeciwem spotkały się nawet nominacje na stanowiska ministerialne członkiń Perú Libre Betsy Chávez i Diny Boluarte, jako udzielone bez rekomendacji partyjnej. Zapowiedziano, że 37 deputowanych partii zgłasza przeciwko udzieleniu wotum zaufania rządowi Vásquez. „Perú Libre nie przeszło do opozycji – cały czas pozostaje po stronie ludzi i

przeciwko amerykańskim organizacjom pozarządowym, które przejęły rząd” – powiedział sekretarz generalny partii Vladimir Cerrón.

Odpowiadając na te zarzuty prezydent podkreślił, że podjęte przez niego działania były niezbędne, aby Peru było „możliwe do rządzenia”. „Polityka daje nam możliwość zrozumienia populacji. Jednak nie możemy na co dzień mieć problemów z reagowaniem na błahe sprawy. Peru wybrało nas do pracy i rządzenia dla ludzi” – powiedział Castillo.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: Strajk.eu